

ŻYCIE NOWOGRÓDZKIE

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Wychodzi codziennie.

Adres: Redakcji i Administracji
NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja Nr. 1.
Telefony Nr. 75, 100

CZYNNA CODZIENNIE z wyjątkiem świąt
od godz. 11 rano do godz. 2 w nocy.

CENA PRENUMERATY miesięcznie . 2.40
z odnośnikiem do domu . 2.80

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście
(przed kronką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za milimetr
jednoszpaltowy drobne za wyraz 10 gr., posady
i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

Prace Sejmu i Senatu

(Telefonem od wójt. koresp. z Warszawy)

Uchwalenie ustawy o amnestji

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu uchwalono w 2-im i 3-im czytaniu rządowy projekt o amnestji w związku z dziesięciolęciami odzyskania niepodległości.

Pozatem uchwalono cały szereg rezolucji, a m. in. rezolucję używającą Rząd do zlikwidowa-

nia liczników.

W sprawie incydentu w Ukraińskim gimnazjum w Stanisławowie na wniosek pos. Rudnickiej (Kl. Ukr.) Sejm wezwał Rząd do polecenia przyjęcia z powrotem wszystkich uczniów w ten sposób, aby nie tracił roku szkolnego.

Posiedzenie Komisji Oświatowej

Sejmowa Komisja Oświatowa przystąpiła dziś do dalszych obrad nad wnioskiem pos. Próchnika (P.P.S.) dotyczącego zmian ustawy w przedmiocie kwalifikacji nauczycieli szkół średnich.

Po przeprowadzeniu dyskusji formalnej i wyjaśnieniach udzielonych przez przedstawiciela

Rządu, który opowiedział się za odroczeniem obrad uchwalono rozpatrywanie wniosku odłożyć na następne posiedzenie, po czym uchwalono na najbliższym posiedzeniu rozpatrzyć wniosek pos. Jędrzejewicza (B. B.) o egzaminach doktorskich na wydziałach medycznych i prawniczych.

Trudności w utworzeniu rządu koalicyjnego w Niemczech

BERLIN 19.VI (PAT) W Berlinie toczą się międzypartyjne rokowania nad utworzenie rządu. Dziś zaprosił do siebie dr. Muller przedstawicieli partji na konferencję, na której miały być prowadzone dalsze rokowania. Prasa demokratyczna i lewicowa

uważa to za pierwsze czytanie programu rządowego. Na posiedzeniu tem postanowiono, że Herman Muller, któremu jak wiadomo powierzono misję tworzenia gabinetu, przygotuje na jutro szczegółowy program mającego się utworzyć rządu.

Trzęsienie ziemi w Grecji

ATENY, (PAT) 19.VI. W miejscowości Chalkis odczuło silne

wstrząsy ziemi. Ofiar w ludziach nie było.

W Salonikach zorganizowano rozdawnictwo chleba

SALONIKI, (PAT) 19.VI. Pomimo strajku plekarzy, rozdaw-

nictwo chleba odbywa się w sposób normalny.

Syn Czang-Tso-Lina następcą ojca

MUGDEN, (PAT) 19.VI. Czang-Lien-Liang został mianowany gu-

bernatorem wojskowym na miejsce swego ojca Czang-Tso-Lina.

Król Gustaw V kawalerem orderu „Orła Białego“

SZTOKHOLM (PAT) 19. VI. Dziś król przyjął na specjalnej audjencji p. Szecepana Przędzieckiego dyrektora Protokołu Dyplomatycznego, który przybył do Sztokholmu w specjalnej mi-

sji wręczenia królowi insygnów Wielkiego Krzyża orderu „Orla Białego“.

Po zakończeniu audjencji król zatrzymał p. Przędzieckiego na śniadania.

Wystawa karykatur

WARSZAWA (PAT) 19. VI. W lokalu Związku Zawodowego Artystów Plastyków Nowy Świat 19 został otwarty pierwszy salon polskich karykaturzystów. Pierwszą salę zajmują nieznanie jeszcze w Polsce groteskowe portyety w wykonaniu Jacka

Malczewskiego. W głównej sali znajdują się karykatury wszystkich polskich karykaturzystów. Pierwszy salon karykaturystów wywołał wielkie zainteresowanie szerokich kół społeczeństwa.

Armję litewską popiera „wielkie mocarstwo“

KOWNO, 19.VI. (tel. wójt.) Cenzura kowieńska skreśliła z przemówienia ministra wojny Daukszasa ten ustęp, w którym powiedział: „Jesteśmy w przededniu

wojny, armja nasza jest przygotowana i dostatecznie wyekwipowana w armaty, karabiny maszynowe, pozatem popierana jest przez potężne mocarstwo“.

Lotnicy Polacy składają hołd Marszałkowi Piłsudskiemu

PARYŻ (PAT) 19. VI. Lotnicy polscy majorowie Kubala i Idzi-chowski wysłali do Marszałka Piłsudskiego depeszę następującej treści: „Kończąc ostatnie przygotowania do lotu transatlantyckiego, przedsięwziętego ku większej chwale Ojczyzny, widomym symbolem której jest Pan Marszałek, Wielki Wódz Narodu, przesyłamy wyrazy czci i hołdu i ośmielamy się prosić o zezwolenie nadania naszemu płatowcowi drogiego nam Imie-

nia Pana Marszałka“.

W odpowiedzi na powyższą depeszę płk. Beck szef gabinetu Ministra Spraw Wojskowych posłał następujący telegram:

„Pan Marszałek polecił wyrazić panom serdeczne podziękowanie za wyrazy hołdu i wyraził swą zgodę na nazwanie płatowca swem imieniem. Jednocześnie Pan Marszałek polecił mi złożyć panom serdeczne życzenie powodzenia w śmiałem przedsięwzięciu.“

Rezerwiści do szeregów

WARSZAWA, (tel. wójt.) 19.VI. Na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 czerwca zarządzone powołanie do rezerwy niektórych rocz-

ników w powiatach: Biela Podlaska, Włodawa, Brześć n/Bugiem, Kobryń, Prużana, Łuków, Radzyń, Siedlce, Konstantynów i Grodno.

Pielgrzymka polska z Niemiec

POZNAŃ, (PAT.) 19.VI. Dziś wieczorem przybyła do Poznania pielgrzymka polaków z Westfalji i Nadrenji w ilości 260 osób, udająca się do Częstochowy.

Na dworcu podmiejskim, udekorowanym flagami polskimi i zleńiami, pielgrzymkę polską witał: wojewoda poznański p. Dumin-Borkowski, ks. biskup Radoński, D-ca O.K. gen. Dzierżanowski, rektor uniwersytetu Grochmalicki, przedstawiciele stowarzyszeń, oraz orkiestra wojskowa.

W czasie postoju pielgrzym-

kę powitał w imieniu Komitetu Obrony Kresów Zachodnich, który zorganizował wycieczkę, dr. Konkiewicz, a następnie ks. biskup Radoński udzielił błogosławieństwa w imieniu Kardynała.

Przedstawiciele wycieczki odpowiadzieli w prostych i serdecznych słowach dziękując za przyjęcie i opiekowanie się emigrantami. Chór „Hasło“ wykonał kilka utworów narodowych, po czym po krótkim posiku o godz. 23-ej pociąg wiozący pielgrzymkę udał się w dalszą drogę.

Kradzież w willi min. Moraczewskiego

WARSZAWA, 19.VI. (tel. wójt.) Wielkie wrazenie sprawiła tu wiadomość, że w willi min. Moraczewskiego w Sulejówku dokonano śmiałej kradzieży. Nie-

znany sprawca zabrał fukowe palto, portfel, w którym znajdowało się 1300 zł. i kłajczeczki P. K. O.

Amundsen podaje rękę gen. Nobile

Znakomity podróżnik doiera do rozbitków

KINGSBAY, (tel. wójt.) 19.VI. Według doniesień—narazie niepotwierdzonych—Amundsen do-

tarł do miejsca katastrofy gen. Nobile.

SYLWETKI SEJMOWE

Niedawno zebrał się Sejm. Dużo doń weszło ludzi nowych, nieznanych. A także i z pośród starych parlamentarzystów, odległe prowincje Rzeczpospolitej, nie wielu znają. Wprawdzie stołeczne pisma reprodukują ich podobizny, fotografa jednak jest niema, nie mówi nic, często gęsto zcedera wybitniejsze cechy. Wobec tego będziemy zamieszczać charakterystyki o znamienitszych posłów naszego Sejmu i Senatu i tych, którzy dzięki jaktemu parlamentarnemu wydarzeniu, staną się krzyżem aktualnymi.

Zacząć należy od osoby ze względu na swą godność, najbardziej ekspozowanej, od Marszałka Sejmu, którym jest poseł

Ignacy Daszyński.

Nie upatrzony wprawdzie na to stanowisko, ostał się jednak na niem dzięki temu, że jest tym, kim jest. Indywidualność — co i najwięksi polityczni przeciwnicy przyznają — wybitna. Twardo miał życie, gdy budował swoją partję. Ze zgromadzenia na zgromadzenie, krok w krok chodził za nim astrakcji zandarm. Czołowiek ogromnej pracy. Bywały i przymusowe wy-poczynki w samotnej celi.

Gdy wszedł do wiedeńskiego parlamentu, od razu dał się poznać.

Były czas, że popularność Daszyńskiego w Wiedniu była bez konkurencji. Za rządów Stanisława Bade-nego, poltęja wyniósł go z sal obrad. Przemówił wówczas do wiedeń-czyków ze stopni parlamentu i wzię-cie jego doszło do zenitu.

Później, gdy uspokoiły się czasy i zaczęła się uporczywa praca wydobycia z drapieżnych rąk rządu austriackiego wszelakiego rodzaju koncesyj dla Galicji, Daszyński zawsze był na pierwszym miejscu. Zasiąnął przedewszystkiem jako mówca. Gdy w izbie zabierał głos, pustoząb momentalnie kułary, posłowie wszyscy, co się rzadko zdarzało — byli na miejscach, dziennikarze na galerji, nawet personel pocztowy i woźni schedziłi ze swych posterunków, by chociaż przez uchylone drzwi izby posłuchać co mówi Abgeordneter von Daschinsky.

Był najlepszym mówcą w parlamencie wieńskim, a była ich garść nie mała. Mowy swoje nie wygłaszał, lecz poprostu śpiewał, modulując głos, gdzie należało i wydobywając największe efekty. Przeciwnicy polityczni zawsze go szanowali nawet w wypadkach, gdy ich zwalczał bezwzględnie.

Za czasów niepodległości Polski, stale posługując do Sejmu, zabierał głos w ważniejszych wypadkach wielokrotnie i zawsze izba dęcha i słuchala go w skupieniu. Obecnie marszałkuje Sejmowi, a że umie to robić, świadczą o tem choćby często gęsto dąsy jego towarzyszy partyjnych, którzy na krześle marszałkowskiem spodziewali się po nim dużej pobieżliwości, on zaś jest w pierwszym rzędzie Marszałkiem, potem dopiero towarzyszem. Pozatem Daszyński był zawsze dość apodyktycznym grand signeurom.

Pęglowski o rekonstrukcji gabinetu nieprawdziwie

WARSZAWA, 19.VI. (Pat.) Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do oświadczenia, że rozpowszechnione przez niektóre dzienniki warszawskie wiadomości o mających nastąpić zmianach w rządzie są pozbawione wszelkich podstaw.

K U P O N
na prawo korzystania z bezpłatnych porad
prawnych „Życia Nowogródzkiego“.

Wyciąć i załączyć do listu.

